

Łódź Calipso napędzana słońcem

Jacht motorowy „Solarny Podróżnik”, czyli Calipso 23 ze stoczni Calipso Yacht zasilany energią słoneczną, przeszedł mazurskie testy. Mogą one zrewolucjonizować rynek kabinowych łodzi elektrycznych.

O zasilaniu z nieba marzyło wielu, ale próby często kończyły się tak, że moc baterii wystarczała jedynie do pracy sprzętu nawigacyjnego i telewizora. Teraz mamy natomiast mazurski jacht motorowy, który nie hałasuje, może pływać po akwenach objętych strefą ciszy i na dodatek sprawnie żegluguje nawet wtedy, gdy na niebie nie ma słońca. Czary!

Dach nad kokpitem pokryto wydajnymi panelami fotowoltaicznymi o łącznej mocy 1480 W. Zbiornik paliwa zastąpiono akumulatorami o pojemności 260 Ah, a silnik spalinowy – elektrycznym o mocy 7,5 kW. „Solarny Podróżnik” jest cięższy od seryjnej jednostki mniej więcej o 300 kg. Dla łodzi ważącej 1500 kg to sporo, ale przecież nie waga jest najistotniejsza, ale ekonomia i niezależność żeglugi.

Jacht zwodowano w czerwcu na przystani Pod Dębem. Po wyposażeniu łodzi w niezbędny osprzęt „Podróżnik” wyruszył w pierwszy testowy rejs na jezioro Guzianka Wielka. Trasa krótka – niespełna 8 km. Niebo całkowicie zachmurzone. Mimo to średnia prędkość wyniosła 5,8 km/h, a maksymalna – 7,2 km/h. Takie same parametry zanotowałem podczas testu tego modelu z tradycyjnym silnikiem spalinowym o mocy 20 KM. Przez prawie dwie godziny jacht zużył 10 proc. energii zgromadzonej w akumulatorach. To zachęciło armatora – firmę J D Inżynieria Ruchu i stocznnię Calipso Yacht do odważniejszych wyzwań. „Solarny Podróżnik” wyruszył na szlak o długości

„Solarny Podróżnik” w strefie ciszy.



Elementy instalacji elektrycznej ukryte w bakiście.

20 km. Znow przy zasłoniętym chmurami niebie. Po ponad pięciu godzinach, przy średniej prędkości 3,8 km/h, akumulatory straciły zaledwie 20 proc. energii. Jacht osiągnął maksymalną prędkość 9,9 km/h. Z motorem spalinowym ani razu nie żeglowałem tą łodzią z taką prędkością. Poprzeczka poszła więc w górę. „Podróżnik” wyruszył na jezioro Tałty, prawie 34 km od portu macierzystego. Tym razem zza chmur nieśmiało wyglądało słońce. Ta podróż również trwała ponad pięć godzin, ale średnia prędkość wyniosła 6,2 km/h, a zużycie energii tylko 6 proc. Następnego dnia chmury zniknęły niemal całkowicie. Po trzech godzinach żeglugi energia akumulatorów pozostała nienaruszona.

W ostatnią testową trasę „Solarny Podróżnik” wypłynął w połowie sierpnia. Szlak wiódł z Beldan na kraniec Mamr – to prawie 76 km. Ta podróż trwała niemal 13 godzin. Silnik wykorzystał w tym czasie 30 proc. energii akumulatorów. Następnego dnia do godz. 11.00 panele solarne całkowicie uzupełniły energię.

Podczas wszystkich testowych rejsów jacht pokonał 650 km i ani razu nie musiał korzystać z zewnętrznego zasilania. Przy pełnym zachmurzeniu łódź pokonywała 20 km, zu-

żywając jedynie 20 proc. energii. Reszta energii pozwalała bez ograniczeń korzystać z urządzeń pokładowych (radio, telewizja, komputer, światło, lodówka). Przy częściowym zachmurzeniu system pozwalał odzyskać owe 20 proc. energii w cztery, pięć godzin, zaś przy słonecznej pogodzie wystarczyły trzy godziny. Płynąc z prędkością 5, 6 km/h, jacht pobiera 600, 650 W mocy. W słoneczne dni zużywa jedynie energię z paneli, więc oszczędzamy tę zgromadzoną w akumulatorach.

Podstawowa wersja łodzi przystosowanej do napędu spalinowego kosztuje 98 tys. zł netto (bez silnika). Natomiast na jednostkę napędzaną słońcem musimy wydać 130 tys. zł netto (z silnikiem). Tylko że wtedy już nie musimy się martwić o odległość do kolejnej stacji paliw. A do uszu dochodzą jedynie odgłosy fal i wiatru.

Arek Rejs

Calipso 23 ma 7,3 m długości, 2,8 m szerokości, a zanurzenie wynosi zaledwie 0,3 m. Załoga może liczyć sześć osób. Kokpit z kanapami, stołem, umywalką i sterówką jest bardzo przestronny. Pod kokpitem, prostopadle do osi jachtu, mamy niewielką sypialnię z dwuosobowym łóżkiem. Po lewej znajduje się toaleta z chemicznym WC i umywalką. Salon jest wysoki i jasny. Prawą stronę zajmuje jadalnia z dużym stołem i dwoma dwuosobowymi kanapami, które można przekształcić w łóżko. Na lewej burcie jest kambuz z szufladową lodówką, zlewem i kuchenką. A dziobową część zajmuje otwarta dwuosobowa sypialnia.

Kontakt: Stocznia CALIPSO YACHT
tel. 608 348 345
calipso@calipso-yacht.pl
www.calipso-yacht.pl

